



## Z Wersalu do Krakowa, czyli triumf Capelli Cracoviensis [FOTO]

2016-03-06

**Miłośnicy barokowej opery nie musieli długo czekać na kolejny koncert w ramach cyklu Opera Rara. Po styczniowej prezentacji opery Hassego, przyszła kolej na wyczekiwaną w Polsce premierę „Adriano in Siria” Giovanniego Battisty Pergolesiego. A wyczekiwaną z wielu powodów - jednym z nich było grudniowe, triumfalne wykonanie dzieła Pergolesiego w słynnej Operze Królewskiej w Wersalu. Wzięli w nim udział: kierowana przez Jana Tomasza Adamusa Capella Cracoviensis oraz wybitni soliści, wśród nich czołowy argentyński kontratenor Franco Fagioli, włoska mezzosopranistka Romina Basso oraz hiszpański tenor Juan Sancho. Wkrótce zresztą, właśnie w tym samym wykonaniu pojawi się nagranie „Adriano in Siria”, jakiego artyści dokonali w sierpniu ubiegłego roku w Krakowie. Płyta ukaże się nakładem prestiżowej londyńskiej wytwórni Decca.**

Tym bardziej cieszy więc fakt, że mogliśmy w naszym królewskim mieście, w Sali Teatralnej Centrum Kongresowego ICE Kraków, posłuchać dzieła Pergolesiego w tym samym składzie, co w Wersalu. Libretto do „Adriano in Siria”, autorstwa słynnego włoskiego poety i librecisty Pietra Metastasio, cieszyło się w XVIII wieku niezwykłą popularnością. Świadczy o tym ponad 60 wersji, jakie powstały między 1732 a 1828 rokiem, autorstwa takich kompozytorów jak Antonia Caldary, Francesca Marii Veracinięgo i Saviera Mercadantęgo. Wersja Pergolesiego miała swoją premierę w Neapolu 1734 roku i miała uczcić urodziny hiszpańskiej królowej Elżbiety Farnese. By należycie uświetnić przejście miasta z rąk austriackich w panowanie Hiszpanów, kompozytor zdecydował się zaangażować do obsady jednego z najślawniejszych kastratów w dziejach muzyki – Gaetana Majorano, zwanego Caffarellim. Razem ze swoim rywalem Farinellim, byli wielkimi gwiazdami XVIII-wiecznego teatru operowego. Libretto Metastasia zostało tak zmodyfikowane, by Caffarelli, który wystąpił jako primo uomo w roli partyjskiego księcia Farnaspe, mógł zaprezentować pełnię swoich możliwości wokalnych. 24-letni Pergolesi skonstruował swą operę w taki sposób, by każdy z wykonawców mógł błysnąć choć na chwilę swoim talentem i pokazać wokalną wirtuozerię. Tak też było w czwartkowy wieczór w Krakowie.

Zjawiskowo wypadł Franco Fagioli jako Farnaspe, który w każdym akcie miał okazję zaprezentować publiczności pełną rozpiętość skali, biegłość techniczną i piękną barwę. Widowiskowo zakończył pierwszy akt arią z koncertującym obojem „Lieto così talvolta”, w której zgodnie z tekstem książę porównuje się do słowika, imitując słowicze tryle. Na zakończenie aktu II wykonał równie efektowną arię „Torbido in volto e nero”. Jako jego partnerka Emirena błyszczała wspaniała Romina Basso, która zachwycała głębią dramatycznego wyrazu, odmalowując swoim mezzosopranem najrozmaitsze odcienie emocji. W roli cesarskiej narzeczonej wystąpiła rosyjska sopranistka, znana już krakowskiej publiczności Dilyara Idrisova. Fenomenalnie zaprezentowała się w wolnej, kunsztownej arii di portamento „Chi soffre senza pianto” z aktu I oraz w wirtuozowskiej arii „Splenda per voi” z aktu II. W tytułowego cesarza Hadriana znakomicie wcielił się rosyjski kontratenor Artem Krutko, który dał popis swoich możliwości w burzliwej arii „Sprezza il furor el vento”. Dysponujący tenorem dramatycznym Hiszpan Juan Sancho (król Osroa) świetnie oddał tragizm swego bohatera, zaś brytyjska sopranistka Keri Fuge (Aquillo) cieszyła swoją łagodną barwą.

Jan Tomasz Adamus, kierujący Capellą Cracoviensis od klawesynu, zadbał o najdrobniejsze niuanse dynamiczne. Świetnie poprowadził zespół, dbając o odpowiednie tempa i zróżnicowany charakter wyrazowy. Krakowska orkiestra wypadła mistrzowsko, na wyróżnienie szczególnie zasługują oboistka Magdalena Karolak, grający na teorbie Andreas Arend oraz klawesynista Marcin Świątkiewicz. Nic dziwnego, że takim wykonaniem zespół zachwycił krakowską, a



**Magiczny  
Kraków**

wcześniej francuską publiczność. Widzowie w Krakowie nagrodzili wszystkich artystów owacjami na stojąco. Cóż, po takim bogatym w emocje wieczorze można stwierdzić tylko jedno. Po zdobyciu Wersalu i Krakowa, Capella Cracoviensis ugruntowała swoją pozycję w muzycznym świecie.

**Organizatorami koncertu są: Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i Capella Cracoviensis.**